

GAZETA USTROŃSKA

Wieści z targowiska

Dzielenie „Zacisza”

Remonty dróg

List z Poniwca

Nr 20(93)/93

20—26 maja

2000 zł

TUCZNIKI I SAMOCHODY

Rozmowa z Andrzejem Gluzą, prezesem RSP „Jelenica”

W jakiej kondycji znajduje się obecnie RSP „Jelenica”?

Kondycja naszej firmy uzależniona jest od zapłaty długu przez przedsiębiorstwo „Budremex” z siedzibą w Skoczowie. Jest ono winne Spółdzielni 973 mln. zł wraz z odsetkami. „Budremex” dokonał z nami transakcji i nie wywiązał się z zobowiązań. My z kolei zaciągnęliśmy kredyt w banku i musimy płacić wysokie odsetki. Liczyliśmy na pieniądze „Budremexu” i rozpoczęliśmy inwestycje. Wybudowaliśmy kotłownię gazową w Ośrodku Gospodarczym „Jelenica”, zastępując tradycyjną kotłownię zanieczyszczającą środowisko. Oddaliśmy też do użytku ubojnię, co pochłonęło 600 mln. zł. Zmodernizowaliśmy chlewnię macior w Hermanicach. Teraz musimy spłacić kredyt.

Z „Budremexem” problemy ma wielu wierzycieli. Czy liczyacie na odzyskanie swych pieniędzy?

W tej chwili sprawą zajął się komornik. Mamy klauzulę wykonalności, zatwierdzoną przez sąd i myślę, że komornik do miesiąca zacznie ściągać z firmy „Budremex” naszą kwotę główną, która wynosi 756 mln. zł i odsetki w wysokości 217 mln. Musimy odzyskać te pieniądze.

A jeżeli to się nie uda? Przecież nie wiadomo czy „Budremex” jest w stanie pokryć wszystkie wierzytelności? Czy Spółdzielnia jest przygotowana na taką ewentualność?

Myślę, że Spółdzielnia przetrwa ten kryzys. Działamy od 1957 roku i zgromadziliśmy dość spory majątek. W ostateczności, będziemy musieli sprzedać jakąś część. Prawdopodobnie będzie to jeden lub dwa hektary pod działki budowlane, tam gdzie jest to zgodne z planem zagospodarowania Ustronia. Z tego w ostateczności spłacimy kredyt bankowy i odsetki.

Jakim majątkiem dysponuje RSP „Jelenica”?

Gospodarujemy na 100 ha ziemi, w tym jest 50 ha użytków rolnych, a reszta to pastwiska, place, drogi. Mamy chlewnię macior w Hermanicach, w której jest ich siedemdziesiąt sztuk stada podstawowego. Łącznie odchowujemy 700—800 sztuk prosiąt. Tuczarnia mieści jednorazowo 360 tuczników. Produujemy rocznie około 700 szt. trzody chlewnej. Zlikwidowaliśmy dział owiec ze względu na niskie ceny żywca, wełny, skór i postanowiliśmy wyremontować ten obiekt, co kosztowało nas 300 mln. zł. W tej chwili dzierżawi go holenderska firma „Roxy” i produkuje tam napoje gazowane. Posiadamy też bazę transportową, mechaniczną, sprzęt rolniczy, transportowy i wykonujemy usługi na rzecz miasta i rolników.

Ile osób zatrudnia Spółdzielnia?

Na dzień dzisiejszy zatrudniamy 38 pracowników. Członkami Spółdzielni są wszyscy pracownicy i 27 emerytów.

Czy zatrudnienie zmniejszyło się w ostatnich latach?

W grudniu ubiegłego roku było nas 60 osób. Tych 38, ludzi którzy obecnie pracują, daje taką samą produkcję, jak tych 60 cztery—pięć miesięcy temu.

(dokończenie na str. 2)



Kasztany zdążyły na matury. Uczniowie i nauczyciele też.

Fot. W. Suchta

CZAS MATUR

Zakwitły kasztany. Wszyscy uczniowie szkół średnich wiedzą, że oznacza to czas matur. W tym roku początek egzaminu dojrzałości wyznaczono na wtorek 11 maja. Tymczasem z powodu strajku „Solidarności” nauczycielskiej jeszcze w poniedziałek 10 nie wiadomo było, w ilu szkołach matury odbędą się normalnie. Ministerstwo Edukacji Narodowej odmówiło zgody na przesunięcie terminu. W niektórych przypadkach MEN przeprowadziło matury poza terenem szkół, przy pomocy kuratorów. Nie wszędzie było to możliwe. Uczniowie niektórych szkół niemal do ostatniej chwili nie wiedzieli, czy będą pisać zgodnie z pierwotnie wyznaczonym terminem.

W Ustroniu matury odbyły się normalnie. We wtorek pisano prace z języka polskiego, w środę 12 maja z matematyki lub innych przedmiotów. Pogoda w tych dniach tradycyjnie sprzyjała raczej kąpielom w Wiśle niż zdawaniu egzaminu dojrzałości. W naszym mieście do matur przystąpiło 61 uczniów — 34 z Technikum Mechanicznego i 27 z Liceum Ogólnokształcącego. W obydwu szkołach egzaminy rozpoczęły się

(dokończenie na str. 4)

NOWI UCHODŹCY

Do Jaszowca przybyła w początkach maja nowa, 81-osobowa grupa uchodźców z byłej Jugosławii. Są to, podobnie jak ci przebywający w DW. „Chemik”, Bośniacy. Grupa została zakwaterowana w DW. „Sasanka”. Większość osób to matki z dziećmi w różnym wieku, są także oso-

by starsze. Przybyli oni do Polski kilka miesięcy temu, dotychczas mieszkali pod Warszawą. Nie wiadomo na razie, jak długo pozostaną w Jaszowcu. Dzieciom nie organizowano nauki szkolnej, ponieważ do końca roku szkolnego zostało zaledwie kilka tygodni. (E.T.)

Sesja RM Sesja RM Sesja RM Sesja RM

Kolejna sesja Rady Miejskiej odbędzie się w piątek 4 czerwca o godz. 14.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego.

TUCZNIKI I SAMOCHODY

(dokończenie ze str. 1)

Produkujecie tylko żywca, czy też go przetwarzacie?

Produkujemy tuczniki, które wszystkie ubijamy i sprzedajemy po cenach hurtowych okolicznym sklepom i masarniom.

Kto jest największym odbiorcą żywca?

Masarnie w Bielsku, Szczyrku, Cieszynie, domy wczasowe oraz sklepy Ustronia i okolice.

Wiele się słyszy o nieopłacalności produkcji rolnej. Czy nie da się jej tak zorganizować, by przyniosła dochód?

Ceny środków produkcji rosną, a ceny żywca spadają. W ubiegłym roku płaciliśmy za paszę dla trzody 1,8 mln., a w tej chwili cena sięga już 3 mln. Do tego doliczyć trzeba wzrost kosztów ogrzewania, energii, utrzymania obiektów, obsługi.

Czy nadal zajmujecie się hodowlą kur?

Tak, mamy 4000 kur niosek. Zamierzamy tę hodowlę zlikwidować ze względu na ochronę środowiska. Spółdzielnia chce się przebrnąć na działalność pozarolniczą i pozostawić sobie jedynie pole, które jest własnością hipoteczną. Dalej prowadzić będziemy produkcję macior i tuczników.

Czy po zmianie koniunktury będziecie w stanie powrócić do produkcji rolnej?

Jest to kwestia dwóch tygodni. Wszystkie urządzenia zostaną zachowane i nie ma problemu z ich ponownym uruchomieniem.

Jakie jest więc główne źródło dochodów Spółdzielni?

Produkcja w ubojni zwierząt. Spółdzielnia prowadzi także od 1992 roku skład celny, gdzie przechowujemy towary przywiezione z zagranicy. Firmy płacą cło i podatki dopiero po znalezieniu klienta na towar. Nie blokuje im to pieniędzy na te opłaty. Na tym składzie zarabiamy trochę pieniędzy. W tej chwili chcemy poszerzyć tę działalność o dodatkowe pomieszczenie i plac celny. Będzie to w sumie około 400 metrów kwadratowych.

Czy ta działalność daje największy dochód?

Największy zysk. Zamierzamy również otworzyć komis samochodowy przy ul. 3 Maja 44. Sprzedaż samochodów połączona będzie ze składem celnym, w którym już obecnie znajdują się samochody z zagranicy eksportowane na Ukrainę.

Na jakie samochody się nastawiacie?

W głównej mierze będą to używane samochody zagraniczne, których cena będzie przystępna dla polskiego klienta — porównywalna z naszymi nowymi Polonezami.

Czy prowadzicie działalność handlową, poza sprzedażą mięsa z uboju?

Otworzyliśmy punkt sprzedaży części zamiennych do ciągników, maszyn i przyczep rolniczych. Na ten cel zaadaptowaliśmy stary kurnik. Rolnicy chętnie u nas kupują, gdyż ceny są dość niskie.

Jakie inne usługi świadczy RSP?

Bardzo dobrze rozwija się zakład szklarski i mamy dużo zamówień dla naszej stolarni, gdzie zamierzamy zatrudnić jeszcze trzy osoby.

Czy macie problemy z ochroną środowiska?

Były problemy. Każdemu wiadomo, że Spółdzielnia wylewała-

gnojowicę na łąki i pastwiska, co nie dawało przyjemnego zapachu. W tej chwili cała gnojowica przepuszczana jest przez biogazownię skąd otrzymujemy gaz do ogrzewania. Prawdopodobnie jest to druga pracująca w Polsce biogazownia na gnojowicę zwierzęcą.

Czy nie ma planów likwidacji biogazowni?

Ona musi funkcjonować, jak już wspomniałem, ze względu na ochronę środowiska.

Czy Spółdzielnia sprzedawała w ostatnim czasie ziemię?

Tak. Regulowaliśmy sprawy własnościowe. Mieliliśmy tereny, na których stały ośrodki wczasowe czterech zakładów pracy. Zwrócono się do nas z prośbą o sprzedaż. Prawdą jest, że sprzedaliśmy te tereny, ale w zamian kupiliśmy tyle samo ziemi od rolników indywidualnych. Zmniejszenie się naszego arealu wynika z zaprzestania dzierżawy pól od rolników. Pochłaniało to zbyt wiele pieniędzy. W tej chwili gospodarujemy tylko na swoim.

Spółdzielnia brała udział w akcji odśnieżania miasta. Czy kierowano do was pretensje?

Byliśmy do dyspozycji 24 godziny na dobę. Jeśli chodzi o pretensje, to w Gazecie Ustrońskiej burmistrz napisał, że Spółdzielnia nie wywiązała się ze swoich obowiązków. Za tydzień opublikowano sprostowanie. Po prostu pomyłono RSP „Jelenica” ze Spółdzielnią Usług Rolniczych. Uważam jednak, że każdy kto uczestniczył w tej akcji ponosi jakąś część winy za to w jaki sposób były utrzymane drogi w mieście tej zimy.

Jak funkcjonują inne spółdzielnie rolnicze na naszym terenie?

Należymy do Rolniczej Izby Gospodarczej w Katowicach, która zrzesza 120 spółdzielni z województw bielskiego, katowickiego i częstochowskiego. Porównując naszą sytuację z okolicznymi, dużymi spółdzielniami w Goleszowie i Ogródzonej, wydaje się, że u nas są znacznie niższe koszty produkcji. Po prostu jesteśmy w stanie szybciej zmienić profil produkcji, a dodać do tego trzeba atrakcyjne położenie na terenie uzdrowiska. Wydaje się, że gdy tylko uporamy się z kredytem bankowym i odzyskamy nasze pieniądze, to będziemy mogli dalej się rozwijać.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**



Po interwencjach UM, zniknął szpecący centrum parkan przy ul. Grażyńskiego.
Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Ubiegłoroczna susza raz jeszcze dowiodła, że krucho jest z wodą w Istebnej, Jaworzynie i Koniakowie. Trwa intensywna budowa sieci wodociągowej i zbiorników.

★ ★ ★

Aptekarz z Lucerny przekaza-

zał Urzędowi Miejskiemu w Cieszynie nowoczesną wagę elektroniczną. Burmistrz ofiarował urządzenie Szpitalowi Śląskiemu.

★ ★ ★

W grodzie nad Olzą funkcjonuje jako jedyna w regionie Prywatna Szkoła Języka Angielskiego. Korzystają z niej głównie licealiści i dzieci ze szkół podstawowych.

★ ★ ★

W gminie Istebna budowane są dwie oczyszczalnie

ścieków, aby zapobiec odprowadzaniu ścieków z gospodarstw do górskich potoków. Jedną będzie pracowała w Istebnej-Glinianym, a druga w Koniakowie-Pustkach.

★ ★ ★

Z okazji jubileuszu 50-lecia, który przypada jesienią 1995 r. zostanie wydana księga okolicznościowa Liceum Ogólnokształcącego w Wiśle. Przygotowaniami zajmuje się społeczny komitet.

53 m długości i ponad 12 m szer. ma pierwszy most na obwodnicy, która prowadzi od przejścia granicznego w Cieszynie-Boguszowicach do Krasnej. Drugi jest już prawie gotowy.

★ ★ ★

Jedynie w regionie Koło Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Cieszynie zmieniło swoją siedzibę, przeprowadzając się na ul. Mickiewicza 8a.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Na ostatniej sesji RM jedna z mieszkanek poruszyła problem setek samochodów nieprawidłowo parkujących na drodze na Równię. O możliwości utrzymania porządku zapytaliśmy komendanta Straży Miejskiej. Powiedział on nam, że wypisywanie mandatów i kierowanie źle parkujących na parkingi następuje zawsze wtedy, gdy udaje się zatrzymać kierowcę. W przeciwnym wypadku strażnicy po parę godzin musieliby oczekiwać na powrót właściciela samochodu, który zazwyczaj gdzieś w tym czasie biwakuje. Spisywanie numerów rejestracyjnych niewiele daje, gdyż w obecnej sytuacji należałoby osobiście jeździć do wydziałów komunikacji i tam dopiero otrzymywać adresy właścicieli samochodów. Próby współpracy ze strażami miejskimi miast śląskich niewiele do tej pory dały.

☆☆☆



Fot. W. Suchta

Wraz z nadejściem wiosny rozpoczęły się remonty dróg. Pojawiają się różne opinie na temat tych remontów w zależności od tego, której ulicy dotyczy. Zresztą jak łatanie pozimowych dziur przebiega każdy widzi: raz lepiej, raz gorzej. My poprosiliśmy pracownika Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego UM o podanie komu miasto zleciło wykonanie poszczególnych remontów. Dowiedzieliśmy się, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych wykonuje remonty dróg w Hermanicach, Nierodzimiu, Lipowcu, ul. Grażyńskiego od centrum do przejazdu kolejowego, Rynek, ul. A. Brody powyżej os. Manhattan i ul. Cieszyńska od skrzyżowania z „dwupasmówką” w stronę Cieszyna, natomiast Zakład Usług Komunalnych „MUK” łąca centrum miasta do przejazdu kolejowego przy Kuźni i Zawodzie. Trwają pertraktacje co do zlecenia remontów w Polanie. Chodnik na ul. Szpitalnej wykonuje spółka „Sigma”, a oznakowanie poziome i pionowe dróg firma Jerzego Januszewskiego. Teraz wiemy kogo chwalić, a kogo ganić.

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów

Zuzanna Zmety, lat 95, ul. Różana 28

☆☆☆

W dniach 1–3 czerwca w PP „Uzdrowisko Ustron-Jastrzębie” odbędzie się konferencja na temat ochrony środowiska w miejscowościach uzdrowiskowych, utylizacji odpadów pozabiegowych, surowców leczniczych oraz zagadnień ciepłowniczych. Współorganizatorami konferencji są: Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej i Polski Związek Inżynierów i Techników Sanitarnych. Konferencji towarzyszyć będzie wystawa ekologicznych urządzeń grzewczych. Uczestnicy zwiedzą także Zakład Przyrodolecznicy i uzdrowiskowe strefy w naszym mieście.

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Heller, lat 67, ul. Wesoła 5

Podziękowanie za okazane współczucie, kwiaty, wieńce oraz liczny udział w pogrzebie naszego kochanego męża i ojca

śp. ZYGMUNTA KAJSTURY

wszystkim delegacjom, przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim uczestniczącym w pogrzebie

składa pograżona w smutku rodzina

KRONIKA POLICYJNA

6/7.5.93 r.

Na osiedlu Cieszyńskim nieznani sprawcy dokonali uszkodzenia samochodu VW Golf na szkodę mieszkańca Ustronia. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Ustroniu.

6/7.5.93 r.

Zostało dokonane włamanie do garażu. Z samochodu ukradziono szaszetkę z dokumentami i gotówkę.

7.5.93 r.

O godz. 14.30 komisariat został powiadomiony przez mieszkańca Golezowa o nagłym zgonie mieszkańca Czech. Zgon nastąpił na terenie Dziegielowa. Postępowanie wyjaśniające prowadzi Komisariat Policji w Ustroniu.

8.5.93 r.

O godz. 3.10 zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, mieszkańca Ustronia, kierującego samochodem Opel Corsa. Zawartość alkoholu we krwi — 1,59 prom. Sporządzono wniosek do kolegium.

10.5.93 r.

O godz. 15.30 zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, mieszkańca Ustronia, kierującego samochodem Syrena Bosto. Wynik badania alkometrem — 2,58 promila. Sporządzono wniosek do kolegium.

11/12.5.93 r.

W nocy sprawcy dokonali włamania do kiosku przy ul. Grażyńskiego. Zabrano, usuwając szybę okienną, artykuły spożywcze wartości ok. 900 tys. złotych. Poszkodowany jest mieszkaniec Ustronia. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Ustroniu. (E.T.)

STRAŻ MIEJSKA

daty na łączną sumę 800 tysięcy złotych

6.5.93 — Na ulicach Akacjowej i Świerkowej stwierdzono wyciek z szamba. Po przeprowadzeniu wraz z właścicielami budynków wizji lokalnej nakazano zlikwidowanie wycieku i uszczelnienie zbiorników.

8 i 9.5.93 — Przeprowadzono kontrolę terenów leżących wzdłuż Wisły od Nierodzimia do Polany i dalej w kierunku Dobki. Kontrola dotyczyła pojazdów zaparkowanych w miejscach niedozwolonych. Nałożono man-

10.5.93 — Udzielono słownej nagany osobom spożywającym alkohol w miejscach publicznych.

10.5.93 — W jednym z barów piwnych interweniowano w sprawie spożywania alkoholu po godzinach zamknięcia. Kierownikowi lokalu udzielono upomnienia.

W wyniku stałej kontroli, wokół domów wczasowych na Zawodzie zapanował porządek. Przykładem może być teren wokół DW „Ziemowit”.

Ze zbiorów Muzeum

Dziś kolejny element cieszyńskiego stroju kobiecego — kabotek. Kabotek to krótka, ozdobna koszulka wierzchnia, zawsze w kolorze białym, noszona na zwykłej długiej. Rękawy kabotka są krótkie do łokcia, bufiaste z bogato haftowanym białą nicią zakończeniem. Kabotki nie posiadały kołnierzy a pod szyją wykończone były podobnym haftem jak rękawy. Przód składający się z dwóch części, część wierzchnią ma również haftowaną. Na kabotek zakładano żywotek. Pod szyją kabotek spięty był ozdobną spinką.



CZAS MATUR

(dokończenie ze str. 1)



Maturzyści z Technikum.

Fot. W. Suchta

o godzinie 8.00. Licealiści musieli udać się do macierzystego Liceum im. M. Kopernika w Cieszynie. Uczniowie Technikum pisali u siebie, w dwóch salach (nr 33 i 34). Tematy z języka polskiego były następujące: Liceum —

1. Bóg, świat, człowiek — w twórczości pisarzy epoki renesansu i baroku.
2. Topos — pielgrzymka, wygnanie, emigranta w wybranych utworach literackich XIX i XX wieku.
3. „Kto ty jesteś człowieku” (Czesław Miłosz). Odpowiedz na pytanie poety odwołując się do przeczytanych tekstów współczesnych.
4. „Miłość niejedno ma imię” — interpretacja porównawcza wierszy: Adama Mickiewicza „Snuć miłość” i Haliny Poświatowskiej „Właśnie Kocham”.

Technikum —

1. Portrety i karykatury Polaków w literaturze staropolskiej.
2. Czesław Miłosz stwierdził: „Piękny jest ludzki rozum i niezwykłość jego”, a Adam Mickiewicz napisał: „Czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko”. Oceń powyższe sądy jako czytelnik różnych utworów literackich
3. Niepokoje człowieka końca XX wieku i ich wyraz w literaturze współczesnej.
4. „Człowiek nie urodził się sobie.” — napisał Andrzej Frycz Modrzewski. Jak jest twoje zdanie? (Odwołaj się do przykładów z literatury i filmu).

Podczas matur pisemnych jak zwykle rodzice roznosili kanapki i napoje. Przed maturzystami druga część egzaminów, tym razem zdawana ustnie. (E.T.)

Cieszyńskie biografie

Ostatnio w księgarniach pojawił się pierwszy tom „Słownika biograficznego Ziemi Cieszyńskiej”. Stefania Bojda i Józef Golec, autorzy tej publikacji, na 274 stronach zamieścili 404 biografie i 323 podobizny rysunkowe osób, które wpisały się w historię Śląska Cieszyńskiego.

O swym „Słowniku” J. Golec powiedział nam:

— Jesteśmy rodzeństwem emerytowanych pedagogów. Zbieranie materiałów do „Słownika” rozpoczęliśmy w połowie lat osiemdziesiątych. Korzystaliśmy głównie z publikowanych już materiałów, wspomnień, prasy i ustnych relacji. „Słownik” obejmuje Śląsk Cieszyński w jego dawnych granicach. Wiele biografii ukazuje się po raz pierwszy. Po prostu dawniej nie można było pisać o członkach AK, starano się również nie eksponować duchowieństwa. Wiele ustroniaków zaskoczy zapewne brak biografii Jerzego Michejdy. „Słownik” pomyślany jest jako publikacja wielotomowa i niestety, biografie sztandarowych postaci rozkładamy na poszczególne tomy. W sumie mamy jeszcze 1300 postaci, których życiorysy chcielibyśmy opublikować. Korzystając z okazji chciałbym zaapelować do mieszkańców Ustronia, by nadsyłali nam biografie swych wybitnych przodków na adres: Cieszyn, ul. Nikła 7.

Już teraz, tuż po ukazaniu się „Słownika” budzi wiele kontrowersji. Jednak bezspornie jest to, że ukazała się książka mówiąca o przeszłości Śląska Cieszyńskiego, o ludziach tworzących jego historię. Już samo ich wymienianie jest cenne. Wszystkim wytykającym błędy i nieścisłości, polecamy wydanie równie systematycznej pracy, czy chociażby suplementu do „Słownika” S. Bojdy i J. Golca. Dodajmy jeszcze, że autorzy opublikowali tę książkę własnym nakładem. (ws)

4 Gazeta Ustrońska

DZIELENIE „ZACISZA”

11 maja odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli SM „Zacisze” dotyczące podziału Spółdzielni. Jak już wcześniej pisaliśmy, Sąd Wojewódzki w Bielsku Białej dokonał podziału SM „Zacisze” wyodrębniając z niej Spółdzielnię Domków Jednorodzinnych, która przyjęła nazwę „Jelenica”. Wcześniej na taki podział nie wyrazili zgody członkowie SM „Zacisze” na swym walnym zgromadzeniu w listopadzie 1990 roku. Jak stwierdził prezes A. Szczesniński podyktowane to było faktem nie ukończenia inwestycji i braku pełnego rozliczenia członków SM mieszkających w domkach jednorodzinnych. Niektórzy z nich zajmowali wtedy także mieszkania, na które oczekiwali inni członkowie. Obecnie wyrok sądu uchyla uchwały, które uniemożliwiały podział. Jak stwierdził prezes, mimo wielu spraw do załatwienia, wyodrębnienie SM „Jelenica” w chwili obecnej jest możliwe.

Na zebraniu miano postanowić w jaki sposób podział zostanie przeprowadzony. Nikt nie miał wątpliwości, że domki, drogi, kanalizacja, studzienki, garaże itp. bezsprzecznie otrzymuje nowa SM „Jelenica”, której członkami są mieszkańcy domków jednorodzinnych przy ul. Wąntuły i Pięknej. Wątpliwości budził natomiast podział majątku wspólnego, czyli tych wszystkich przedmiotów, którymi wszyscy spółdzielcy gospodarowali wspólnie (transport, wyposażenie biur itp.). Chodziło o to, jakie obrać

kryterium podziału. Czy w zależności od majątku (na domki jednorodzinne przypada 16,6% majątku SM) czy od powierzchni mieszkalnej (11,6%), czy od ilości członków (4,1%) czy w końcu od wysokości udziałów (1,9%). Członkowie SM „Jelenica” stanęli na stanowisku, że podział majątku wspólnego należy dokonać na podstawie ilości powierzchni mieszkalnej, gdyż od niej pobierane są wszelkie opłaty. SM „Zacisze” uważała natomiast, że „Jelenica” odstąpiła roszczeń co do majątku, więc nie powinna otrzymać go wcale. Po burzliwej dyskusji osiągnięto konsensus, polegający na przekazaniu SM „Jelenica” 4,1% majątku wspólnego. Jednak podjęta uchwała przez Zebranie Przedstawicieli określiła, że będzie to dotyczyć tylko środków trwałych, czyli o wartości powyżej 10 mln zł. Z tym nie chcą się zgodzić członkowie SM „Jelenica”. Postanowiono utworzyć wspólną komisję, która rozstrzygnie o podziale i zda z tego relację Walnemu Zgromadzeniu SM „Zacisze” w połowie czerwca.

Zebranie miało dość nieoczekiwane zakończenie. Otóż jeden z członków zasiadających w prezydium, odczytał własne oświadczenie, po którym członkowie SM „Jelenica” demonstracyjnie opuścili salę.

Z atmosfery panującej na sali podczas zebrania wywnioskować można tylko jedno: wspólnej komisji trudno będzie wszystkich zadowolić. (ws)

Sprostowanie

W rozmowie z Anną Maciuszek w GU nr 19/93 pojawiły się błędy. Prostujemy je: w niedzielę rozmównica jest czynna od 9—11, 150—400 listów dziennie dostarcza adresatom każdy doręczyciel.

Nagroda za zwrot czarnej walizeczki z dokumentami zostawionej przed tartakiem w Nierodzimiu. Kontakt: tel. 26-47 lub tartak w Nierodzimiu.



Skradzionego w Katowicach Mercedesa przetransportowano na Komisarjat Policji, gdzie oczekuje na właściciela.

SPRZEDAŻ Z KOCYKA

Odwiedzając w poniedziałkowe popołudnie ustronńskie targowisko byłam zaskoczona, widząc tylko kilka zajętych straganów. W końcu jest to dzień targowy. Moje zdziwienie wzrosło kiedy dwa dni później rozmawiając z targowym, Jerzym Marszałkiem, dowiedziałam się, że była propozycja, aby również wtorek był dniem targowym. Okazuje się że przyczyną tak małego zainteresowania naszym targowiskiem są różne. Na jednym ze straganów handlował Rosjanin, który przedstawił się jako Władimir z Ukrainy:

— Ludzi przychodzi mało, ale mimo to nadal oplaca się handlować w Polsce. Dobrze idzie np. optyka, trzeba jednak przyznać, że kiedyś było większe zainteresowanie towarami ze wschodu.

Władimir był jedynym obcokrajowcem sprzedającym ze straganu. Inni tradycyjnie rozłożyli swoje kramy na ziemi. Dlaczego tak jest wyjaśnił nam targowy:

— Według tutejszego placu targowego handel na ziemi jest zabroniony, ale mentalność wschodnich turystów jest już taka, że wolą sprzedawać, powiedzmy z kocyka niż ze straganu. Lokują się więc na ziemi i placą 25 tys. za zajmowany metr.

Normalnie opłata za dzień handlu wynosi 50 tys. Natomiast dla 26 osób, które wykupiły miejsca na własność — 25 tys. Okazuje się, że czasem trudno nawet zarobić tyle aby zwrócić się koszty benzyny, podatku itp.

— Dorabiam na czynsz handlem, mówi emerytowany wojskowy i dzisiaj np. zarobiłem tylko 24 tys., a więc dopłaciłem do interesu. Poza drobnymi częściami samochodowymi sprzedają również używane ubrania dziecięce oraz inne starocie i przyznają, że ludzie coraz częściej kupują. Samo targowisko podoba mi się. Teren jest utwardzony, jest czysto i spokojnie.

Właśnie w związku z porządkiem i spokojem należy wspomnieć o Straży Miejskiej

— Współpraca ze strażnikami układa nam się bardzo dobrze. Nie zdarzyło mi się jeszcze aby kiedykolwiek odmówili przybycia kiedy ich wzywałem — mówi J. Marszałek. Najczęściej wzywam ich, kiedy mam problem z wyegzekwowaniem opłaty od Rosjan. Do nich należy też sprawdzanie zezwoleń na handel.

Właśnie odnośnie zezwoleń pewne zastrzeżenia miał pan handlujący ubraniami, który akurat się pakował.

— Obcokrajowcy nie mają zezwoleń na handel i nie ponoszą w związku z tym żadnych konsekwencji, natomiast Polacy za brak takiego dokumentu karani są mandatem. — powiedział



Fot. W. Suchta

Są też jeszcze inne zarzuty pod adresem naszych sąsiadów zza wschodniej granicy i tak się składa, że również sąsiadów z targowiska.

— Ponieważ nie mają zarejestrowanej działalności gospodarczej, zakupiony w hurtowni towar mogą oferować po znacznie niższej cenie. Poza tym oferują totalną tandetę. — podsumowuje pan sprzedający ubrania i lny.

Właścicielem placu targowego, pobierającym opłatę w postaci prowizji od sprzedanych biletów, jest UM. Na dzień dzisiejszy targowisko posiada 50 straganów. W najbliższym czasie przybędzie jeszcze 15. Nie jest to mało. Warto więc zadbać o reklamę, a w przypadku Ustronia, gdzie „targ” schowany jest na uboczu, jakaś informacja na temat jego istnienia i lokalizacji jest wręcz konieczna.

— Targowisko jest małe, położone w złym miejscu, a w dodatku większą jego część zasłania pawilon. W całym mieście nie ma ani jednej tablicy reklamującej to miejsce. Przychodzi tu bardzo mało ludzi — to uwagi kilku handlujących pań. Jedną z nich powiedziała:

— Człowiek siedzi i patrzy na klienta, podejdzie i kupi czy nie?

Targowy też miał coś do powiedzenia na temat reklamy:

— Była nawet propozycja od handlujących, że sfinansują tablicę reklamową, opłaty stałe są jednak zbyt wysokie.

Odnosnie opłat prawdopodobnie nastąpi zmiana w wysokości kosztów biletów w dni nietargowe do 50% normalnej ceny.

— Największy ruch jest w piątek, przed weekendem. Nie ma jednak zainteresowania „pchlim targiem” jaki zamierzaliśmy zorganizować w niedzielę — mówi J. Marszałek.

Po okresie rozkwitu ustronńskie targowisko przeżywa kryzys. Wszyscy liczą na to, że sezon coś zmieni. (R)

GS HANDLUJE

W dni powszednie w ustronńskim punkcie GS panuje duży ruch. Szczególnie teraz, w związku z wiosennymi remontami i kontynuowaniem rozpoczętych wcześniej budów. Kilka lat wcześniej GS zajmował się sprzedażą przydziałową, natomiast w chwili obecnej klienta trzeba pozyskiwać.

Można kupić wszystko to, co może być potrzebne w gospodarstwie rolnym. Obok magazynów znajduje się sklep wielobranżowy z materiałami budowlanymi. GS bazuje przede wszystkim na materiałach produkcji krajowej. Do ustronńskiego GS klienci przybywają także z pobliskich miejscowości. Głównym problemem jest brak wystarczających pomieszczeń magazynowych. Prowadzący ustronński punkt GS Edward Holeksa twierdzi, że obecnie nikt już nie kupuje materiałów budowlanych na zapas, przeciwnie, klienci ograniczają się do ilości niezbędnych bacznie zwracając uwagę na cenę.

ZEBRANIE KOMBATANTÓW

Zmienił miejsce swego zebrania członkowie Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Wedle ostatnich ustaleń zbiorą się 5 czerwca o godz. 10 w sali kina „Uciecha”, a nie jak wcześniej podano w kawiarni „Basenowa”.

Zatrudnimy w sklepach ABC absolwentów szkół handlowych. Kontakt osobisty: Wytwórnia Wód Gazowanych Ustron, ul. 3 Maja 48 w godz. od 8—10.

Uwaga domy wczasowe, pensjonaty, kawiarnie, hotele, szpitale, restauracje

Firma **DEKOR** poleca swoje usługi w zakresie dekoracji wnętrz. Tu można zamówić obrusy, ręczniki, pościel, zasłony, firany, serwetki. Ceny minimalne do uzgodnienia.

Zapamiętaj, wytnij ten adres.

Ustron, ul. Lecznicza 15, tel. 36—63

Ogłoszenia drobne

Nowo otwarty sklep poleca piękne żyrandole, osprzęt elektryczny. Ustron, 3 Maja 16a.

Opiekunka do dziecka, os. Manhattan 4/58

Sprzedam „Syrenę” lub na części. Tel. 22-19

Pisanie na maszynie, Os. Manhattan 4/58.

Poszukuję mieszkania lub dużego pokoju bez mebli. Wiadomość: Ustron, sklep Elektroprzet ul. 3 Maja 16a.

**USŁUGI
KOPARKO-
-SPYCHARKA**
oferuje:
Zdzisław Janus
WIŚLA
Ul. Wyzwolenia 88
tel.27-81

Znakowanie samochodów zabezpieczające przed kradzieżą łącznie ze znakowaniem tajnopisem oraz wprowadzenie do Ogólnopolskiego Komputrowego Banku Pojazdów Oznakowanych w Warszawie. Ustron, ul. Stalmacha 7, tel. 26-01.

**HURTOWNIA
SMAKOSZ**
Ustron, zł. Krzywa 5
p o l e c a
**piwo z browarów
polskich i czeskich
oraz pepsí-colę
i inne napoje
czynne od godz.
7—18.**
Zamówiony towar dostarcza-
my własnym transportem
gratis!

*Nowo otwarty obiekt handlo-
wo-gastronomiczny oraz cocta-
il-bar przy ul. Grażyńskiego 3
poleca w szerokim asortymencie:
słodczy, lody, desery, napoje.*
Zapraszamy w godz. 9—21.

Ogłoszenia za darmo!
**Ogłoszenia drobne do 10 słów
w Gazecie Ustronńskiej zamiesz-
czamy za darmo. To okazja,
z której trzeba skorzystać!**

GDZIE TO JEST?

Bogusław Heczko przygotował następną grafikę-zagadkę dla naszych czytelników. Na odpowiedzi oczekujemy do 5 czerwca. Nagrodę Funduje Galeria „Na Gojach”.

Grafika zamieszczona w nr 16 GU przedstawiała dom na Gojach, obok „dwupasmówki”. Niestety nie nadeszły prawidłowe rozwiązania.



6. Gazeta Ustronńska

Ekspresowe wykonanie

☛ pieczętek ☛ wizytówek ☛ etykietek adresowych ☛ napisów na folii samoprzylepnej ☛ laminowanie ☛ oprawy dokumentacji ☛ xero ☛ malej poligrafii, ulotek reklamowych, papierów firmowych itp.

Sprzedaż:

☛ artykułów i sprzętu biurowego
☛ druków akcydensowych
☛ numeratorów, datowników, drukarek firmy COLOP

Biuro „Proinbud” Pawilon Usługowo-Handlowy
Ustron ul. 9 Listopada 3c (nad potokiem Bładniczką)

PRZETARG

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 1 Ustroniu oraz Społeczny Komitet Rozbudowy SP-1 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie budynku szkolnego o kubaturze 9900 m³ przy ul. Partyzantów w Ustroniu.

w 1993 r. — wykonanie jednej kondygnacji budynku
w 1994 r. — wykonanie całości.

Projekt budynku jest do wglądu w Dyrekcji SP-1 w Ustroniu, gdzie prosimy także składać pisemne oferty w terminie do 7 czerwca 1993 r. Przetarg odbędzie się 8 czerwca (wtorek) o godz. 9.00 w Urzędzie Miejskim w Ustroniu.

Zastrzegamy sobie prawo zmiany wykonawcy

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa

— Ekspozycja stała: „Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia”
— „Życie muzyczne Ustronia”
— „Cisownica w starej fotografii”
— Ustronńska Galeria Sztuki Współczesnej K. i B. Heczko — wystawa i sprzedaż prac plastyków ustronńskich

Muzeum czynne od poniedziałku do soboty od godz. 9.00—13.00, wtorek od 9.00—16.00, czynne także w niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Galeria grupy plastycznej „Brzimy”

— wystawa i sprzedaż prac plastyków ustronńskich w budynku Centralnej Informacji i Recepcji, Rynek 7.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej

24.5.93 godz. 17.00 ZDK „Kuźnik

— Konkurs Wiedzy o Ustroniu o Puchar Burmistrza Miasta

27.5.93 godz. 17.00 ZDK „Kuźnik

— Otwarcie wystawy prac dziecięcych połączone z występami dziecięcych zespołów artystycznych i wręczeniem nagród laureatom konkursu plastycznego.

USTRONŃSKIE LATO ARTYSTYCZNE

USTRONŃ RYNEK 22.05.1993 R.

13.00 Kapela Podwórkowa „Walencioki”

14.00 Koncert zespołu Estradowego „Pawlowice”

14.45 Paradny przemarsz inauguracyjny do Amfiteatru.

16.00 Koncert PZLPiT „ŚLĄSK” — Amfiteatr

PARK KURACYJNY

— Zabawa z okazji otwarcia sezonu. Gra zespół muzyczny „Smolarze”

Koncert Jubileuszowy

27.5.93 r. godz. 18.30 — Śląskie Centrum Rehabilitacyjne „Repty”

— Ustron Zawodzie:

Jubileuszowy Koncert Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria”

MECZE PIŁKI NOŻNEJ

Stadion KS Kuźnia”

22.5. godz. 11.00 Trampkarze Ustron — Kobiernice

23.5. godz. 17.00 Kuźnia Ustron — LZS Pierściec



Z prawdziwą przyjemnością słuchałam na ostatniej Sesji RM (30.04 br) słów Pana Burmistrza oraz Radnych, zapewniających, że Władze Ustronia działają i będą działać nadal, zgodnie z obowiązującym prawem. Słowa te padły w związku z omawianą sprawą likwidacji wszelkich obiektów wybudowanych bez zezwolenia. Obiekty te mają być rozebrane, niezależnie od tego, czyją są własnością i komu służą. Praworządność, jako zasada działania naszych władz miejskich, jest sprawą godną wszechstronnego poparcia. Ludzie jednak chcieliby, aby takie zasady obowiązywały w obie strony: Mieszkańców oraz Władzę. Jak bowiem należy wytłumaczyć sobie fakt, że mieszkaniec, który wybudował własnym kosztem kiosk, biorąc za dobrą monetę ustną zgodę Burmistrza (byłego), popełnił wykroczenie, bo nie uzyskał wymaganych zezwoleń. Natomiast Urząd Miasta wybudował wysypisko śmieci, które jest eksploatowane od października 1991 r., a prawomocną decyzję lokalizacyjną uzyskało dopiero NSA w marcu bieżącego roku?

Na łamach „GU” spotkałam się z różnymi poglądami na temat roli mieszkańców w życiu Miasta. Jedni się dziwią, że ludzie nie chcą się angażować w działalność społeczną, inni chcieliby, aby poruszać tylko takie tematy które nie psują opinii Ustronia. No cóż, pachnie to jakby preferowaniem tzw. propagandy sukcesu. Niestety nasze życie uprzykrzają nie artykuły w gazetach, ale fakty, o których się w nich pisze. Milczenie o tym, co ludzi boli, nie prowadzi do rozwiązywania konfliktów, lecz do ich pogłębiania.

Ja zaangażowałam się w sprawę wysypiska śmieci wybudowanego w mojej dzielnicy, 100 m od mojej studni i domu. Jestem przekonana od początku, że decyzja o budowie wysypiska w tym miejscu, była niesłuszną i niezgodną z prawem. Staram się udowodnić swoje racje w sposób ogólnie przyjęty w cywilizowanym świecie. Uważam bowiem, że prawo jest jedno dla wszystkich — dla zwykłych ludzi — i dla Władz Miasta. O jego przestrzeganiu powinny decydować obiektywne racje, a nie presja różnych grup nacisku. Nie mogę powiedzieć, że moja działalność przysparza mi sympatii, zwłaszcza w różnych urzędach i instytucjach, z którymi mam do czynienia. Myślę jednak, że coraz więcej ludzi przekonuje się, że nie można bezkarnie ingerować w środowisko naturalne człowieka. Lokalnym tego przykładem jest właśnie to nieszczęsne wysypisko, które nie rozwiązało żadnych problemów, wręcz stworzyło nowe. Nie jest już nawet wysypiskiem, lecz wylewiskiem. Postanowiłam więc ufundować puchar przechodni dla zdobywcy I miejsca w zawodach pływackich w czaszy „wysypiska”. Ci, którzy przyczynili

się do jego powstania i są z niego dumni oraz umieją pływać, na pewno nie zawiodą! Przygrywać mógłby Pan Skrzek.

Na zakończenie jeszcze jedna refleksja. O kolejności sprzątania ulic po zimie w naszym mieście (wg dobrze poinformowanych źródeł), decydują tajemnicze „lobby”. Ulica Akacjowa do uprzywilejowanych się nie zalicza. Ciekawa jestem, dlaczego ulica Konopnickiej — tak? Chyba ogłoszę nowy konkurs.

Irena Pawelec

O ustosunkowanie się do treści listu czytelniczki poprosiliśmy burmistrza, Kazimierza Hanusa.

Trudno polemizować z autorką listu do Redakcji GU. Zarzuty postawione miastu były rozpatrywane w trybie skarg i odwołań i generalnie nie znalazły potwierdzenia w dotychczasowych rozstrzygnięciach. Popelnione uchybienia formalne lub nawet błędy w dotychczasowym postępowaniu Urzędu Miasta zostały usunięte i nie upoważniają autorkę listu do stwierdzenia, że budowa wysypiska była niezgodna z prawem. Jeżeli prawo ma być jedno dla wszystkich jak słusznie sugeruje Pani Pawelec, to rozstrzygnięcia kompetentnych władz, w oparciu o obowiązujące przepisy są wiążące również dla wszystkich to znaczy również dla Pani Pawelec.

Gromadzenie się wody na wysypisku w wyniku wyjątkowych w ciągu zimy opadów śniegu stanowi problem natury technicznej, a nie środowiskowej i jest rozwiązywany bez szkody dla środowiska naturalnego.

Podniesiony zarzut kolejności sprzątania ulic w mieście jest całkowicie chybiony. Dlatego proponuję, aby autorka nie polegała na informacjach z „dobrze poinformowanych źródeł” lecz naocznie przekonała się, że ul. Konopnickiej nie była sprzątana w pierwszej kolejności. Inna sprawa, że to Pani Pawelec na Sesji w dniu 30 kwietnia domagała się, aby ul. Akacjowa, przy której mieszka była sprzątana w pierwszej kolejności i to jest właśnie próba nacisku poprzez „tajemnicze lobby”, które autorka listu reprezentuje. Osobiście znam w mieście tylko dwa takie lobby — poza Urzędem Miasta.

W mieście natomiast decyzje są podejmowane przez władze samorządowe, a więc Radę Miejską, Zarząd Miasta i Burmistrza, które to władze zostały demokratycznie wybrane. O tym, że władze miasta działają jawnie i praworządnie świadczy fakt prowadzenia obrad z udziałem w Sesjach mieszkańców, a także publikowanie w gazecie artykułów, których celem na pewno nie jest propaganda sukcesu.

Burmistrz Miasta Ustronia
mgr inż. Kazimierz Hanus

Szanowni Państwo!

W dniach 27—29.05.93 w Domu Wypoczynkowym ROSOMAK w Ustroniu, Polskie Towarzystwo Medycyny Ogólnej i Środowiskowej wraz z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Lublińcu organizuje symposium naukowe gdzie tematem wiążącym będą: „Nieurazowe choroby narządów ruchu”.

Referaty zostały przygotowane przez Prof. Dr med. Zbigniewa Gburka i zespół jego asystentów. W czasie zjazdu zostaną również wygłoszone trzy referaty dotyczące homeopatii.

Polskie Towarzystwo Medycyny Ogólnej i Środowiskowej istnieje od 1981 r. Zadaniem

Towarzystwa jest zintegrowanie wszystkich lekarzy zatrudnionych w podstawowej opiece zdrowotnej, dbać o ich interesy, pomagać w zdobywaniu wiedzy i specjalizacji w zakresie medycyny ogólnej.

Dzięki naszemu Towarzystwu każdy lekarz POZ może prowadzić obserwacje naukowe w miejscu pracy i swoje spostrzeżenia publikować w kwartalniku „Medycyna Wiejska” gdzie przedstawiciele Towarzystwa wchodzi w skład komitetu redakcyjnego. Członkowie Zarządu Towarzystwa są współzałożycielami pierwszego w Polsce Kolegium Lekarzy Rodzinnych RP, a cztery osoby wchodzi w skład

Zarządu Głównego tegoż Kolegium.

Każdy lekarz POZ i każdy lekarz, komu na sercu leży dobro podstawowej opieki

zdrowotnej może zostać członkiem naszego Towarzystwa.

wiceprezes Zarz. Głównego Lek. med. Jerzy Baranowski



Podobne kioski jak w Rynku stawiane są obecnie przy ul. Grażyńskiego.
Fot. W. Suchta



W drodze na Równicę.

Fot. W. Suchta

Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja”

serdecznie zaprasza wszystkie dzieci, na specjalne spotkanie z okazji Dnia Dziecka, oraz młodzież, na specjalny koncert wakacyjny, do Amfiteatru w Ustroniu w dniu 29.05.93 (sobota).
dzieci (w wieku szkolnym) — godz. 11.00
młodzież — godz. 16.30

USTROŃSKIE LATO '93

W dniu 22.V.1993 r. Agencja Artystyczna „Imprears” organizuje pod patronatem Urzędu Miejskiego w Ustroniu imprezę pod nazwą Otwarcie Sezonu „Ustrońskie Lato 93”. Impreza ma symbolizować radosne zaproszenie miasta do jego odwiedzin, oraz być świadectwem przygotowania istniejącej w mieście bazy turystycznej do przyjęcia gości pragnących wypocząć w uroczym gościnym Beskidzie Śląskim. Niewątpliwie najmocniejszym akcentem imprezy będzie oczekiwany z niecierpliwością koncert w wykonaniu Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Śląsk” o godz. 16.00 w ustrońskim amfiteatrze. Zespół zaprezentuje specjalnie przygotowany program z okazji swojego Jubileuszu 40-lecia istnienia. Koncert poprzedzony zostanie paradnym przemarszem inauguracyjnym który poprowadzi Zespół estradowy „Pawłowice” KWK Pniówek pod dyktando Janusza Śmietany. O godz. 19.00 w Parku Kuracyjnym rozpocznie się zabawa taneczna na cześć otwarcia sezonu.

Ustronь serdecznie zaprasza tym bardziej, że ośrodki wypoczynkowe, hotele i pensjonaty dysponują wolnymi miejscami noclegowymi. Będzie więc można spędzić interesujący weekend.

Roztomyły Jyndrysie!

Byliście już, Jyndrysie, w tym Lipowcu? Nic żeście ani Wy, ani Francek, nie napisali, co żeście uradzili, a tu słyszę, że trzeja tam jednako kapke porzónków porobić. Przikopy trzeja porych-tować, coby sie woda na pola nie wylewała i szkody nie robiła. Trzeja by też było coś zrobić, coby tyn wszystek maras sie do potoka nie dostował, bo terozki to już nima potók, jyny jakosikej káltówka. Snoci też je tak, że jak Lipowczanie głoszą, co trzeja w Lipowcu porobić, tóż potym je zrobióne, ale colkijm co inszego niż oni prawili. Musicie sie isto, Jyndrysie, do kupy z Frankym za to chycić i zrobić z tym porzóndek.

Jak prawimy o tych porzónkach, tóżby trzeja było na Zowodziu postawić ławki, kaj ich nima, coby jak ludzie idóm na szpacyr, mieli se też kaj siednóć. Nó bo jak nima ławek, tóż Stecka mo cały posiónek zmaraszóny, bo ludzie siadajóm na trowe i potym Stecczyne krowy a barany nie chcóm sie na tym paś. Prawie terozki ji doś fest trowe pomarasili, bo młodziocy sie łuczili do tej, jako to nazywajóm, matury. Siednie se taki chłapiec abo dziełucha z ksióńzkóm do trowy i łuczy sie, a o całutkim świeci zapómino. Jednymu synkowi by o mało krowa ksióńki nie zjadła.

Pumalu bydzie lato, tóż lojcowie Ustrónio rozmyślajóm, do kierej godziny by mógli w tym ustróńskim, jako to nazywajóm, amfityjtrze, ci rozmaici muzykanci a śpiywocy holościć. A Wy, Jyndrysie, cobyście na to holościyni po nocach powiedzieli? Dyc to czasym je taki głosne, że aji jo na Manhatanie to słyszym. Borocy ci, co majóm male dziecka, bo w tyn czos nimógóm lokna lodewrzić do pola, bo by zaroz sie dziecka pobudziły i też by dóma zrobiły muzyke. Po mojimu, to jak tam co grajóm w amfityjtrze, mógło by być głosno jyny za tela, coby ci, co siedzóm ze zadku, też dobrze słyszeli, ale cały Ustrón tego posłóchać nie musi, bo jak to każdy bydzie dóma słyszol, to po co by miol bilet do amfityjtru kupować i pinióndze marnić? Dyc każdymu dzisiaj grosza chybio.

Snoci też lostatnio cosikej lojcowie Ustrónio radzili, jaki by to miały być ty nowe, nó wycie, wojewódtwa i kaj by Ustróniowi było najlepj. Nie wiym, jako Wy, Jyndrysie, myślicie, ale mie sie zdo, że by to trzeja było dostawić tak, jaki to je. Dyc je doś rozmaitej inszej lostudy, na wszycko piniyndzy chybio, tóż po co se nowóm lostude przyczyniać? Jak kiedy bydzie kapke lepij, tóż potym mogymy se o takich wiecach rozmyślać i od nowa ty wojewódtwa porobić, ale terozki dejmy tymu pokój, nó ni?

Hanka z Manhatanu

Poziomo: 1) rów obronny z wodą 4) przychodzi do woza 6) wydzielina żmiji 8) Baba... 9) król w sztuce Szekspira 10) na znaczki 11) prawie zamek 12) duże miasto włoskie 13) związek państw 14) towarzysz Sawy 15) członek GOPR 16) trud, harowa 17) rzeka w Hadesie 18) szachowy remis 19) część kredytu 20) dawny śpiewnik

Pionowo: 1) dobroczyńca 2) zwisa w jaskini 3) lennik królewski 4) na oku i rzece 5) miasto w Belgii 6) sąsiadka Juraty 7) nierób, leń 11) straszdyło obrzydliwe 13) dodatek do barszczu 14) gra w karty

Rozwiązanie (przysłowie ludowe) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu.

Nagrodę funduje Agencja „Imprears”. Termin: 5 czerwiec.

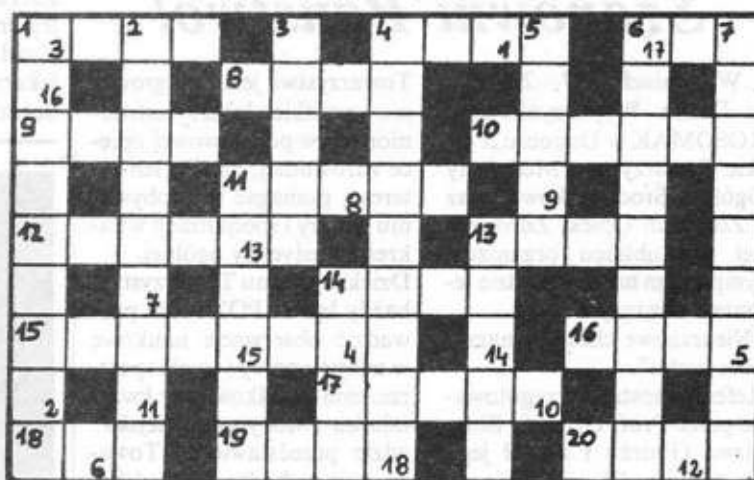
Rozwiązanie Krzyżówki nr 16

CO GŁOWA, TO ROZUM

Nagrodę wylosowała Małgorzata Wantulok z Ustronia, os. Manhattan 10/12. Nagrodę prosimy odebrać w redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 20

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustronь, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, perter. Tel. 34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 238-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 13.5.1993 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 20.5.1993 r.